

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Jacek Dunikowski
Sędziowie	SSA Halina Czaban (spr.) SSA Andrzej Ulitko
Protokolant	Anna Tkaczyk

przy udziale Anny Malczyk Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2012 r.

sprawy:

1) **A. M. (2) s. L.**

oskarżonego z art. 280§2k.k., art. 191§1k.k. i art. 288§1k.k.

2) **J. S. s. J.**

oskarżonego z art. 280§1kk w zw. z art. 64§1kk

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 29 maja 2012 r. sygn. akt II K 40/12

I. Wyrok w zaskarżonej części zmienia w ten sposób, że:

– w stosunku do A. M. (2)

1) uchyła rozstrzygnięcie o karze łącznej pozbawienia wolności,

2) łagodzi karę pozbawienia wolności orzeczoną za czyn przypisany w pkt. I wyroku z art. 280§2k.k. do 4 (czterech) lat,

3) na mocy art. 85k.k., art. 86§1k.k. orzeka wobec oskarżonego A. M. (2) karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności,

- w stosunku do J. S.

4) łagodzi karę pozbawienia wolności orzeczoną za czyn przypisany w pkt. II z art. 280§1k.k. w zw. z art. 64§1k.k. do 3 (trzech) lat.

II. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

III. Zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

A. M. (2) i J. S. zostali oskarżeni o to, że:

I) w dniu 1 listopada 2011 roku w O. na terenie skupu złomu przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą, zabrali w celu przywłaszczenia z metalowej kasety znajdującej się w kasie biura pieniądze w kwocie 3781,80 zł na szkodę Skupu (...) s.c. M. Z., A. L. używając przemocy wobec dysponującego kasetą P. L. polegającej na uderzaniu go po całym ciele pięściami, drewnianym kijem, plastikowym pojemnikiem, felgą aluminiową, a także na przytrzymywaniu, jak też posługując się nożem poprzez demonstrowanie go i wykonywanie nim gwałtownych ruchów w stronę wymienionego, przy czym J. S. zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. co do A. M. (2) i o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. co do J. S..

Ponadto A. M. (2) został oskarżony o to, że:

II) w dniu 1 listopada 2011 roku w O. na terenie skupu złomu przy ul. (...) groził P. L. w słowach wulgarnych uszkodzeniem ciała demonstrując przy tym nóż, w celu zmuszenia go do przyjęcia do skupu przyniesionego tam włazu do studzienki kanalizacyjnej, tj. o przestępstwo z art. 191 § 1 k.k.

oraz o to, że:

III) w dniu 3 listopada 2011 roku w O. w sklepie (...) przy ul. (...) uszkodził elektroniczną wagę sklepową, marki A. (...) uderzając w nią pięścią i powodując szkodę o wartości 400 zł, na rzecz J. Z., tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 29 maja 2012 roku w sprawie II K 40/12:

I. w ramach zarzutu z pkt. I a/o uznał oskarżonego A. M. (2) za winnego tego, że w dniu 1 listopada 2011 roku w O. na terenie skupu złomu na ul. (...) używając przemocy wobec pracownika tego skupu P. L. polegającej na uderzaniu go po ciele plastikowym pojemnikiem, rzucając w niego tym pojemnikiem, posługując się nożem, usiłując uderzyć tego pracownika ciężarkiem o wadze 17,5 kg, uderzając go szczotką z drewnianym kijem i od tego momentu działając wspólnie i w porozumieniu z J. S., kontynuując uderzanie pracownika kijem od szczotki, uderzając go felgą aluminiową, a także przytrzymując go, jak też szarpiąc, uderzając z pięści w okolice klatki piersiowej i twarzy, kopiąc go w nogę zabrał w celu przywłaszczenia z metalowej kasety znajdującej się w kasie biura pieniądze w kwocie 3782 zł na szkodę Skupu (...) s.c. M. Z., A. L., tj. popełnienia przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. skazał go na karę 5 lat pozbawienia wolności;

II. w ramach zarzutu I a/o uznał oskarżonego J. S. za winnego tego, że w dniu 1 listopada 2011 roku w O. na terenie skupu złomu przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z A. M. (2) używając przemocy wobec pracownika tego skupu P. L. polegającej na uderzaniu go kijem od szczotki, felgą aluminiową, a także przytrzymując go, jak też szarpaniu, uderzając z pięści w okolice klatki piersiowej i twarzy, kopiąc go w nogę zabrał w celu przywłaszczenia z metalowej kasety znajdującej się w kasie biura pieniądze w kwocie 3782 zł na szkodę Skupu (...) s.c. M. Z., A. L., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

III. w ramach zarzutu z pkt. II a/o uznał oskarżonego A. M. (2) za winnego tego, że w dniu 1 listopada 2011 roku w O. na terenie skupu złomu przy ul. (...) groził P. L. w słowach wulgarnych pozbawieniem życia i uszkodzeniem ciała jednocześnie posługując się nożem w ten sposób, że wymachiwał nim w kierunku pokrzywdzonego oraz stosował wobec pokrzywdzonego przemoc polegającą na uderzaniu go obiema rękoma w celu zmuszenia go do przyjęcia do skupu przyniesionego tam włazu do studzienki kanalizacyjnej, tj. popełnienia przestępstwa z art. 191 § 1 k.k. i za to na podstawie tego artykułu skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

IV. w ramach zarzutu z pkt. III uznał oskarżonego A. M. (2) za winnego tego, że w dniu 3 listopada 2011 roku w O. w sklepie (...) przy ul. (...) uszkodził elektroniczną wagę sklepową marki A. (...) uderzając w nią obiema rękoma i spychając ją z lady, powodując w ten sposób szkodę o wartości 400 zł na rzecz J. Z., tj. przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 288 § 1 k.k. skazał go na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności;

V. na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu A. M. (2) karę łączną 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego A. M. (2) obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego J. Z. kwoty 400 złotych;

VII. zasądził solidarnie od obu oskarżonych na rzecz pokrzywdzonych A. L. i M. Z. kwotę 3782 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 19 marca 2012 roku do dnia zapłaty.

Ponadto Sąd na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonym okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności, na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. orzekł o dowodach rzeczowych, zasądził na rzecz obrońcy A. M. (2) wynagrodzenie za obronę z urzędu oraz zwolnił oskarżonych od kosztów sądowych.

Wyrok zaskarżył apelacją obrońca oskarżonego A. M. (2) kierując apelację co do winy w zakresie czynów z punktów: I i III wyroku oraz co do kary orzeczonej w punktach IV i V wyroku.

Skarżący zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że oskarżony podczas realizacji czynów określonych w punktach I i III wyroku posługiwał się nożem oraz z ostrożności procesowej surowość orzeczonych kar jednostkowych pozbawienia wolności za wszystkie zarzucane oskarżonemu czyny oraz kary łącznej.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynów posługiwania się nożem przez oskarżonego i zmianę kwalifikacji prawnej przestępstwa z punktu I na art. 280 § 1 k.k. oraz wydatne złagodzenie kary za oba przestępstwa oraz kary łącznej, zaś z ostrożności procesowej wniósł również o złagodzenie orzeczonych kar jednostkowych pozbawienia wolności orzeczonych za przypisane przestępstwa oraz kary łącznej.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że materiał dowodowy zebrany w sprawie, a w szczególności wyjaśnienia oskarżonego, brak stwierdzenia na zabezpieczonym nożu śladów genetycznych pochodzących od oskarżonego oraz brak konsekwencji w zeznaniach pokrzywdzonego, nie pozwalała ustalić, że oskarżony w toku zarzucanych mu czynów posługiwał się nożem. Ponadto skarżący podniósł, że warunki osobiste oskarżonego, jego młody wiek oraz brak właściwych wzorców w dotychczasowym życiu i prawidłowej socjalizacji oskarżonego, przemawiają za orzeczeniem kary w łagodniejszym wymiarze.

Obrońca oskarżonego J. S. zaskarżyła wyrok w zakresie punktu II wyroku co do kary orzeczonej wobec tego oskarżonego.

Skarżąca podniosła zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary, jako pozostającej w dysproporcji do zawinienia oskarżonego, uczestniczącego jedynie w końcowej fazie czynu, jego postawy w toku postępowania, w szczególności jego wyjaśnień korespondujących z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i wniosła o orzeczenie kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 5 lat próby z

jednoczesnym nałożeniem na oskarżonego obowiązków z art. 72 k.k., bądź ewentualnie orzeczenie kary pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym 3 lat.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że, jak wynika z wywiadu środowiskowego dotyczącego oskarżonego, jego aktualna sytuacja życiowa, młody wiek i krytyczny stosunek do popełnionego czynu, a nadto okoliczności popełnienia czynu, przemawiają za złagodzeniem orzeczonej kary oraz warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obu obrońców okazały się zasadne w zakresie w jakim odnosiły się do wysokości kar orzeczonych wobec oskarżonych.

Apelacja obrońcy oskarżonego A. M. (2) w części zarzucającej niewłaściwe orzeczenie co do winy należało uznać za bezzasadną.

Z uwagi na to, że apelacja obrońcy A. M. (2) podnosiła zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych co do samego sprawstwa i kwalifikacji prawnej czynu, a więc dalej idące aniżeli zarzut niewspółmierności kary, należało rozważyć je oczywiście w pierwszej kolejności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, materiał dowodowy zebrany w sprawie pozwalał bez jakichkolwiek wątpliwości ustalić, że oskarżony A. M. (2) posługiwał się w trakcie obu zdarzeń w dniu 1 listopada 2011 roku nożem, tj. wymachiwał nim przed pokrzywdzonym w sposób, który mógł sugerować, że ma zamiar zadać nim cios. Faktem jest, co podnosi skarżący, że ani nagranie z monitoringu ani dowód z opinii biegłego z zakresu badań DNA, nie stanowiły bezpośredniego dowodu na okoliczność posługiwania się nożem przez oskarżonego. Należy także przyznać rację skarżącemu, co do stwierdzenia, że wyjaśnienia oskarżonego stanowią pełnoprawny dowód i nie należy ich deprecjonować tylko dlatego, że pozostają w sprzeczności z treścią aktu oskarżenia. Jednakże trzeba zauważyć, że wyjaśnienia oskarżonego, jak każdy inny dowód, podlegają ocenie co do ich wiarygodności dokonywanej w oparciu o reguły wyrażone w art. 7 k.p.k. Punktem odniesienia przy dokonywaniu oceny dowodu jest całokształt zebranego materiału dowodowego, zasady logiki i doświadczenie życiowe. Nie może ulegać wątpliwości, że zaprzeczenie przez oskarżonego pewnych okolicznościom zarzucanego mu czynu nie pozbawia wiarygodności dowodów, które te okoliczności potwierdzają, a jego prawdziwość musi być oceniona na równi z innymi dowodami.

W niniejszej sprawie, Sąd I instancji prawidłowo dokonał oceny dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonych, zeznań pokrzywdzonego, nagrań z monitoringu oraz opinii biegłego z zakresu badań DNA. Oskarżony konsekwentnie nie przyznawał się, że miał w toku obu zdarzeń w dniu 1 listopada 2011 roku posługiwać się nożem, co pozostawało w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego, który stanowczo twierdził, że oskarżony A. M. (2) w czasie pierwszego zdarzenia straszył go nożem wziętym z półki w biurze skupu złomu, zaś w czasie drugiego czynu miał swój nóż i wymachiwał nim w stronę pokrzywdzonego. Zeznania pokrzywdzonego Sąd I instancji właściwie ocenił jako w pełni wiarygodne, zważając na ich konsekwencję, jasność i dokładność. Pokrzywdzony z dużą precyzją podawał szczegóły obu zdarzeń i jego twierdzenia znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, jak chociażby w zapisie z monitoringu. Ponadto pokrzywdzony nie znał wcześniej oskarżonych i nie miał interesu w składaniu zeznań ich obciążających. Za uznaniem jego zeznań za wiarygodne przemawia także to, że pokrzywdzony wyraźnie wskazywał, które okoliczności pamięta ponad wszelką wątpliwość, których nie jest pewien bądź tylko się domyśla oraz o których nie ma żadnej wiedzy lub których nie pamięta. Treść zeznań pokrzywdzonego wskazuje, że nie ma on tendencji do nadinterpretacji faktów czy snucia domysłów. Pewne pojawiające się w zeznaniach pokrzywdzonego nieścisłości Sąd I instancji słusznie uznał za spowodowane dużą dynamiką relacjonowanych zdarzeń i nie rzutujące negatywnie na ich wiarygodność – jest zjawiskiem w pełni normalnym, że przy dużym natężeniu faktów i emocji, ludzki umysł nie jest w stanie rejestrować wszystkiego, czy przestawiać wszystko chronologicznie.

Pokrzywdzony od samego początku był całkowicie pewien, że oskarżony A. M. (2) posługiwał się nożami i opisywał z dużą dokładnością same noże jak i sposób ich używania. Twierdzenia pokrzywdzonego znajdują potwierdzenie w nagraniach z monitoringu przemysłowego, na których, co prawda, nie widać dokładnie narzędzi jakimi posługiwał

się oskarżony, jednak widać osobę oskarżonego, który wykonuje ruchy i gesty charakterystyczne dla posługiwania się nożem. Na nagraniu widać także, że oskarżony bierze coś z półki znajdującej się w biurze skupu złomu, a następnie wychodząc pozostawia to w tym samym miejscu. Przebieg wydarzeń przedstawiony przez pokrzywdzonego jest w pełni zgodny z obrazem utrwalonym przez kamery monitoringu, co dobitnie świadczy o wiarygodności zeznań pokrzywdzonego.

Istotnie, badania DNA przeprowadzone w sprawie nie wykazały obecności na zabezpieczonym nożu tkanek pochodzących od oskarżonego, jednakże należy zauważyć, że noża tego używało wiele osób, a zważając na specyfikę śladów biologicznych, nie można wykluczyć, że oskarżony, mimo że posługiwał się tym nożem, to mógł ich po prostu na nim nie pozostawić. Dowód z badań DNA, jakkolwiek bardzo dokładny i wiarygodny, nie zawsze może dać jednoznaczną odpowiedź, a w wielu sytuacjach jest nieprzydatny. Co więcej, jak wskazują na to podstawowe zasady logiki oraz doświadczenie i wiedza z zakresu kryminalistyki, brak pozytywnego wyniku dowodu z badań DNA, nie stanowi dowodu negatywnego, tj. wykluczającego okoliczność, na którą był przeprowadzany. Przeprowadzony w sprawie dowód z opinii biegłego z zakresu DNA nie wykluczył więc, że oskarżony posługiwał się nożem, a stwierdził jedynie, że niemożliwe było dopasowanie profili genetycznych zabezpieczonych na nożu z DNA oskarżonego.

Wyjaśnienia oskarżonego w kwestii dotyczącej posługiwania się nożem słusznie ocenił Sąd jako finalnie mające na celu umniejszenie odpowiedzialności karnej.

Sąd I instancji prawidłowo zakwalifikował czyn oskarżonego jako przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych podniesiony w apelacji obrońcy A. M. (2) jest zatem bezpodstawny i nie zasługiwał na uwzględnienie.

Przechodząc do rozważań co do zasadności drugiego zarzutu zgłoszonego przez obrońcę A. M. (2), tj. rażącej surowości kary, należy stwierdzić, że Sąd I instancji słusznie ocenił stopień zawinienia oskarżonego jako wysoki oraz stwierdził, że czyn popełniony przez oskarżonego był w znacznym stopniu szkodliwy społecznie. Przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. popełnione przez oskarżonego ze swej natury charakteryzuje się wysokim stopniem społecznej szkodliwości i jako takie jest zagrożone surową karą (od 3 do 12 lat pozbawienia wolności). Oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim, od pewnego momentu wspólnie i w porozumieniu z inną osobą i dokonał zaboru dość znaczącej sumy pieniędzy. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że nie sposób było wymierzyć oskarżonemu karę równą dolnej granicy zagrożenia. Niemniej jednak, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie uwzględnił dostatecznie przy ustalaniu wymiaru kary, wszystkich dyrektyw wymiaru kary, które powinny mieć zastosowanie w stosunku do oskarżonego, tj. określonych w art. 53 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 54 § 1 k.k., w konsekwencji czego, wymierzył oskarżonemu za czyn z art. 280 § 2 k.k. zbyt surową karę. Należy bowiem zauważyć, że oskarżony jest osobą młodocianą znajduje się w trudnej sytuacji życiowej, popełnił przestępstwo w związku z uzależnieniem od alkoholu, zaś czynem swoim nie wyrządził pokrzywdzonemu znacznej krzywdy i nie spowodował u niego żadnych obrażeń. Słusznie podnosi skarżący, że dotychczasowa ścieżka życiowa oskarżonego nie pozwoliła mu wyrobić prawidłowych wzorców zachowań i ułożyć życia zgodnie z oczekiwaniami społecznymi. Mając na uwadze, że oskarżony ma problem z nadużywaniem alkoholu i utrzymuje kontakty ze środowiskiem patologicznym, należy także dostrzec, że jak dotąd był karany tylko jeden raz za przestępstwo przeciwko mieniu i nie odbywał jeszcze kary pozbawienia wolności, a nadto miał plany ustabilizowania swojej sytuacji życiowej i czynił ku temu stosowne starania. W ocenie Sądu Apelacyjnego, dla powodzenia procesu resocjalizacji oskarżonego wystarczy za czyn z art. 280 § 2 k.k. kara 4 lat pozbawienia wolności. Kara ta jest dostateczna, aby spełnić swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze. Należy bowiem zauważyć, że oskarżony jest człowiekiem młodym, który ma jeszcze dużą szansę pokierować swoim życiem tak, aby nie powrócić nigdy więcej na drogę przestępstwa i pozostawać w zgodzie z porządkiem prawnym. Kara 4 lat pozbawienia wolności nie przekracza stopnia zawinienia oskarżonego oraz jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Z uwagi na zasadność łagodzenia kary wymierzonej w punkcie I wyroku, konieczne było uchylenie rozstrzygnięcia Sądu I instancji o karze łącznej pozbawienia wolności oraz ustalenie wymiaru kary łącznej na nowo. Przy ponownym ustaleni wymiaru kary łącznej, Sąd Apelacyjny dostrzegł potrzebę zastosowania zasady absorpcji kar zamiast zasady asperacji, jak uczynił to Sąd I instancji. Na wymiar kary łącznej nie mogą mieć wpływu okoliczności,

które bierze się pod uwagę przy wymierzaniu kar jednostkowych, natomiast podstawowe znaczenie ma czasowy i przedmiotowo-podmiotowy związek między popełnionymi przestępstwami oraz stopień społecznej szkodliwości całości zachowań sprawcy. Należy zauważyć, że dwa z popełnionych czynów zostały popełnione jednego dnia, na szkodę tego samego pokrzywdzonego oraz z tego samego powodu. Trzecie z popełnionych przestępstw zostało popełnione już dwa dni później. Między przestępstwami popełnionymi przez oskarżonego istnieje zatem ścisły związek czasowy i przedmiotowo-podmiotowy. Oskarżony nie wyrządził swoim działaniem znacznej szkody ani nie stwarzał poważnego niebezpieczeństwa, a zatem społeczną szkodliwość przestępnej działalności oskarżonego w całokształcie należy określić jako umiarkowaną. Z uwagi na powyższe, Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonemu A. M. (2) najniższą możliwą karę łączną, tj. równą najwyższej z wymierzonych kar jednostkowych tj. 4 lat pozbawienia wolności.

Odnosząc się do zarzutu podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonego J. S. należy stwierdzić, że zarzut ten jest częściowo zasadny. Skarżący słusznie wskazuje, że udział oskarżonego w rozboju zainicjowanym przez A. M. (2) był nieduży. Oskarżony J. S. przyłączył się do działania współoskarżonego spontanicznie bez uprzedniego bezpośredniego zamiaru popełnienia przestępstwa. Także intensywność i sposób jego działania stanowiły znacznie mniejsze niebezpieczeństwo. Nie można jednak pominąć faktu, że bez udziału J. S. dokonanie przestępstwa prawdopodobnie byłoby niemożliwe. Udział oskarżonego bowiem, mimo że ograniczał się on jedynie do końcowej fazy rozboju, umożliwił zabór pieniędzy z terenu skupu złomu oraz ucieczkę oskarżonych. Ponadto należało wziąć pod uwagę, że oskarżony popełnił przestępstwo w warunkach recydywy, co stanowi istotną okoliczność obciążającą.

Z drugiej strony należy zauważyć, że Sąd I instancji, za wyjątkiem uprzedniej karalności oskarżonego, nie rozważył właściwie, i w konsekwencji nie wziął pod uwagę, przesłanek wymiaru kary takich jak właściwości i warunki osobiste oskarżonego. W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności, że oskarżony jest osobą młodą w trudnej sytuacji życiowej i osobą, która nie ma oparcia w prawidłowym środowisku rodzinnym (przy tych cechach osobowości oskarżonego), powinny przemawiać za łagodniejszym wymiarem kary aniżeli orzeczonym przez Sąd I instancji. Oskarżony chciał podjąć pracę za granicą i ułożyć sobie życie zgodnie z porządkiem prawnym, co świadczy także o tym, że popełnienie tego czynu nastąpiło wskutek pochopnego i przypadkowego działania oskarżonego. W świetle przytoczonych okoliczności, należy uznać, że kara wymierzona oskarżonemu przez Sąd I instancji jest zbyt surowa i nie znajduje ona oparcia w dyrektywach wymiaru kary określonych w art. 53 k.k. Zdaniem Sądu Apelacyjnego kara 3 lat pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego oraz nie przekracza stopnia jego zawinienia. Kara w takim wymiarze nie stanowi dla oskarżonego nadmiernej w odniesieniu do wagi popełnionego przez niego czynu dolegliwości, a ma szansę oddziaływania wychowawczego.

Z uwagi na trudną sytuację majątkową oskarżonych oraz wymierzenie im kar pozbawienia wolności, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 624 § 1 k.p.k., zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

(...)(...)